

Płyta stanowi podsumowanie działalności artystycznej Carla Klanga. Znaleźć na niej można większość najbardziej znanych utworów jego autorstwa wzbogaconych o jedną nową piosenkę *Rock Them in the Ivory Tower*

. Kompozycje znajdujące się na *Extremist*

utrzymane są w stylistyce charakterystycznej dla „nowoczesnego country”, które nawiązując do amerykańskiego folkloru inspirowane jest rockiem i muzyką pop. Piosenki są oczywiście bardzo melodyjne i od razu wpadają w ucho.

Płyta stanowi podsumowanie działalności artystycznej Carla Klanga. Znaleźć na niej można większość najbardziej znanych utworów jego autorstwa wzbogaconych o jedną nową piosenkę *Rock Them in the Ivory Tower*

. Kompozycje znajdujące się na *Extremist*

utrzymane są w stylistyce charakterystycznej dla „nowoczesnego country”, które nawiązując do amerykańskiego folkloru inspirowane jest rockiem i muzyką pop. Piosenki są oczywiście bardzo melodyjne i od razu wpadają w ucho. Trzeba tu jednak podkreślić, że nie dzieje się to kosztem przekazu. O nie! Głos Carla słyhać znakomicie - jak country to country! - śmiemy nawet twierdzić, że i bez tekstów piosenek przed oczyma można łatwo zrozumieć o czym on śpiewa.

A jest naprawdę czego słuchać - tekst jest tu bowiem najważniejszy. O mocy tekstów zawartych na tej płycie i o tym jak mogą one być niebezpieczne dla pewnych ludzi świadczyć mogą problemy jakie miała wytwórnia Boadicea Music z wydaniem tej płyty w Europie. Wpierw firma, której zlecono druk okładek nagle odmówiła współpracy. Było to o tyle dziwne, że wcześniej przygotowywała okładki do znacznie ostrzejszych materiałów. Kiedy Boadicea szczęśliwie uporała się z tym problemem i oddała materiały do wytwórni kaset i płyt kompaktowych ta ... również odmówiła produkcji! W końcu pokonano i tę przeszkodę - tym niemniej fakty pozostają faktami: komuś chyba bardzo zależało na tym, aby muzyce Carla Klanga „ukręcić łeb”.

Carl Klang śpiewa przede wszystkim o codziennym życiu amerykańskiego patrioty i jego problemach. Martwi go i przeraża wizja szatańskiego Nowego Światowego Porządku (*New World Order*

) narzucanego ludziom przez dzisiejszych władców, Randy Weaverów tego świata. Carl mówi otwarcie, że nie chce mieć nic wspólnego z tym masońskim pomysłem. Co więcej: deklaruje walkę z nim oraz wprowadzającym go w życie systemem politycznym (

*Rock Them...
We Ain't Gonna Fight for NWO*

). Oczywiście zmagania mają często bardzo konkretny charakter - są już ofiary śmiertelne

Wpisany przez RW
piątek, 19 marca 2010 13:55

wśród amerykańskich niepokornych: Gordon Kahl (

All is Fair in Love...

) czy ludzie należący do sekty „Drzewo Dawida” zamordowani przez wojsko i FBI podczas sławnej akcji w Waco w 1993 roku (

[Seventeen Little Children](#)

). Na dodatek społeczeństwo ogłupione przez massmedia nie jest specjalnie skłonne do podjęcia walki z systemem demoliberalnym (

[Blinded by the Lies](#)

). Samemu systemowi poświęconych zostało zresztą kilka kilka osobnych utworów traktujących min. o lichwiarskim systemie bankowym (

[Why the Banksters Keep Us Dumb](#)

) czy o złodziejskich podatkach i panoszącej się biurokracji (

[Hang'em High](#)

).

Massmediom zresztą także się dostało - odsyłamy tu do świetnego *Don't Cast...*, w którym główne amerykańskie czołowe „przekaziory” zostały wspaniale skojarzone ze świniami - i to dosłownym tego słowa znaczeniu: słyhać w tle ich świńskie „chrumkanie”.

Na płycie nie zabrakło także piosenek poświęconych kwestii wiary chrześcijańskiej (np. *There Ain't no Skeleton..*

.). Bardzo dobrze widać na ich przykładzie jak pozytywny wpływ ma chrześcijaństwo na postawę człowieka. Nie ma tu miejsca na zwątpienie, jakie jest często widoczne w utworach artystów związanych z ruchami pogańskimi. Klang śpiewa, że walka wciąż trwa, a nawet jeśli nadejdzie śmierć, to przecież będzie to śmierć ciała - nie duszy! Dusza bowiem jest nieśmiertelna. Zatem śmiało zakrzyknijmy za Carlem:

It's Not Over Until We Win!

i ruszajmy do boju z systemem!